

Moc słowa Bożego

W rozważaniu przed Aniołem Pańskim papież Franciszek mówił: „co by się stało, gdybyśmy traktowali Biblię tak, jak traktujemy nasze telefony komórkowe? Gdybyśmy ją otwierali wielokrotnie w ciągu dnia, gdybyśmy czytali wiadomości Boga zawarte w Biblii, tak jak czytamy wiadomości z komórki... ”

05-03-2017

Drodzy bracia i siostry, dzień dobry!

W tę pierwszą niedzielę Wielkiego Postu Ewangelia wprowadza nas na drogę do Paschy, ukazując Jezusa, który pozostawał przez czterdzieści dni na pustyni, poddany pokusom diabła (Mt 4,1-11). Wydarzenie to miało miejsce w określonym momencie w życiu Jezusa: zaraz po chrzcie w Jordanie, a przed podjęciem misji publicznej. Dopiero co otrzymał On uroczystą inwestyturę: Duch Święty zstąpił na Niego, Ojciec z nieba ogłosił: „to jest mój Syn umiłowany” (Mt 3,17). Jezus jest teraz gotowy, aby rozpocząć swoją misję; a ponieważ ma ona zdeklarowanego wroga, czyli szatana, staje On z nim natychmiast do konfrontacji, która ma postać walki wręcz. Diabeł wykorzystuje właśnie tytuł „Syna Bożego”, aby oddalić Jezusa od wypełnienia swojej misji; powtarza trzy razy: „Jeśli jesteś Synem Bożym...” (ww. 3.6) i proponuje Mu dokonanie cudownych gestów, jak magik, takich jak:

przemienienie kamieni w chleb, aby zaspokoić swój głód i rzucenie się w dół z murów świątyni, dając się ocalić aniołom. Po tych dwóch pokusach przychodzi trzecia: oddać jemu, diabłu, pokłon, aby mieć władzę nad światem (por. w. 9).

Poprzez tę potrójną pokusę szatan chce odwieść Jezusa z drogi posłuszeństwa i uniżenia - bo wie, że w ten sposób zło zostanie pokonane - i wprowadzić Go na fałszywy skrót ku sukcesowi i sławie. Ale wszystkie trujące strzały diabła są odparte przez Jezusa za pomocą tarczy Słowa Bożego (w. 4.7.10), wyrażającego wolę Ojca. Jezus nie wypowiada żadnego własnego słowa. Odpowiada jedynie Słowem Bożym. I tak Syn, pełen mocy Ducha Świętego, wychodzi z pustyni zwycięsko.

Podczas czterdziestu dni Wielkiego Postu jako chrześcijanie jesteśmy zaproszeni do pójścia śladami Jezusa

i zmagania się w duchowej walce przeciwko Złemu mocą Słowa Bożego. Słowo Boże ma moc, by pokonać szatana. Nie swoim własnym słowem, ale Słowem Bożym. Dlatego należy zapoznać się z Biblią: czytać ją często, rozważać, przyswajać. Biblia zawiera Słowo Boże, które jest zawsze aktualne i skuteczne. Ktoś powiedział: co by się stało, gdybyśmy traktowali Biblię tak, jak traktujemy nasze telefony komórkowe? Gdybyśmy nosili ją zawsze przy sobie, albo przynajmniej małą Ewangelię kieszonkową, co by się stało? Gdybyśmy po nią wracali, gdy jej zapomnimy – kiedy zapomnisz telefonu komórkowego – wracasz, żeby go zaleźć! Gdybyśmy ją otwierali wielokrotnie w ciągu dnia, gdybyśmy czytali wiadomości Boga zawarte w Biblii, tak jak czytamy wiadomości z komórki... Co by się stało? Oczywiście porównanie jest paradoksalne, ale zmusza do myślenia. Rzeczywiście, gdybyśmy

zawsze mieli Słowo Boże w sercu,
żadna pokusa nie mogłaby oddalić
nas od Boga i żadna przeszkoda nie
mogłaby nas do skłonić do zboczenia
z drogi dobra; umielibyśmy
pokonywać nasze codzienne
podszepty zła, które jest w nas i poza
nami. Bylibyśmy bardziej zdolni do
przeżywania życia
zmartwychwstałego według Ducha
Świętego, przyjmując i miłując
naszych braci, zwłaszcza tych
najsłabszych i najbardziej
potrzebujących, a także naszych
nieprzyjaciół.

Niech Dziewica Maryja, doskonały
obraz posłuszeństwa Bogu i
bezwarunkowego zaufania Jego woli,
wspiera nas w naszej wielkopostnej
pielgrzymce, abyśmy posłusznie
słuchali Słowa Bożego i dokonali
prawdziwego nawrócenia serca.

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/article/moc-slowa-bozego/](https://opusdei.org/pl-pl/article/moc-slowa-bozego/)
(27-02-2026)